Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że najszybciej spada bezrobocie wśród pracowników fizycznych. Z kolei coraz większy odsetek zarejestrowanych w urzędach pracy stanowią absolwenci wyższych uczelni.
O ile w 2000 r. tylko 2,6 proc. osób poszukujących pracy miało dyplom, to po 18 latach systematycznego wzrostu ich odsetek zwiększył się do 14,1 proc. To oczywiście efekt boomu edukacyjnego z ostatnich dwóch dekad, gdy studiowanie stało się bardzo popularne wśród młodzieży. W najlepszych pod tym względem okresach ponad 40 proc. młodych ludzi wybierało wyższe uczelnie .



Cały artykuł:kliknij